

Protokół nr XXIII/2021
z Sesji Rady Gminy Gizalki, która odbyła się
11 lutego 2021 r.
w sali posiedzeń Urzędu Gminy Gizalki

W Sesji Rady Gminy Gizalki udział wzięło 15 radnych, co stanowi 100 % składu osobowego Rady Gminy. Lista obecności stanowi **załącznik nr 1** do protokołu. Ponadto w Sesji udział wzięli zaproszeni goście:

Wójt – Robert Łoza
Sekretarz- Monika Błaszczyk
Skarbnik – Donata Potocka
Radca Prawny – Marcin Rajman

Lista obecności osób zaproszonych stanowi **załącznik nr 2** do protokołu.

Przewodniczący Rady Roman Rojewski dokonał otwarcia posiedzenia o godzinie 14:00 witając wszystkich obecnych na sali posiedzeń.

Następnie stwierdził kworum Sesji (15 radnych).

PORZĄDEK OBRAD XXIII SESJI RADY GMINY GIZALKI

- 1. Otwarcie i stwierdzenie prawomocności obrad.**
- 2. Przedstawienie porządku obrad.**
- 3. Przyjęcie protokołu z XXII Sesji Rady Gminy Gizalki.**
- 4. Sprawozdanie Wójta z działalności w okresie międzysesyjnym.**
- 5. Rozpatrzenie projektów uchwał:**
 - 1) w sprawie zmiany planu budżetu na rok 2021;**
 - 2) w sprawie zmian do Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gizalki na lata 2021 -2031;**
 - 3) w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii dla Gminy Gizalki na rok 2021;**
 - 4) w sprawie określenia zasad sprawiania pogrzebu oraz zwrotu wydatków na pokrycie kosztów pogrzebu;**
 - 5) w sprawie przekazania petycji do właściwego podmiotu;**
 - 6) w sprawie przekazania petycji do właściwego podmiotu;**

7) w sprawie przekazania petycji do właściwego podmiotu;

6. Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych Gminy Gizalki w roku szkolnym 2019/2020.
7. Odpowiedzi na interpelacje radnych.
8. Interpelacje i zapytania radnych.
9. Informacje i wolne wnioski.
10. Zakończenie obrad.

Przewodniczący Rady zapytał, czy radni mają uwagi do porządku obrad?

Radni nie wnieśli uwag.

Przy 15 głosach „za” braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Gminy przyjęła porządek obrad.

Wydruk z głosowania stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

PUNKT – 3 – PRZYJĘCIE PROTOKOŁU Z XXII SESJI RADY GMINY GIZALKI

Przewodniczący Rady – zapytał, czy radni mają pytania?

Radni nie mieli pytań.

Przy 13 głosach „za” braku głosów „przeciwnych” oraz 2 „wstrzymujących się” Rada Gminy przyjęła protokół z XXII Sesji Rady Gminy Gizalki.

Wydruk z głosowania stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

PUNKT – 4 – SPRAWOZDANIE WÓJTA Z DZIAŁALNOŚCI W OKRESIE MIĘDZYSESYJNYM

Przewodniczący Rady zapytał, czy radni mają pytania?

Radny Zbigniew Bachorski – poprosił o przekazanie informacji z przeprowadzonej analizy sytemu oświaty w zakresie zmiany sieci szkół na terenie gminy Gizalki. Czy planowane są zmiany?

Wójt odpowiedział, że o funkcjonowaniu sieci szkół rozmawiają od dłuższego czasu. Planują reorganizację, wiąże się to przede wszystkim z tym, że obiekt przedszkola w Wierzchach ma być przebudowany i dostosowany do obwodów szkolnych obecnie funkcjonujących placówek. Będą starali się wyrównać liczbę uczniów, tak żeby nie było dysproporcji. Myśli, że jest jeszcze czas na tą rozmowę dlatego nie chciałby o szczegółach mówić.

Radny Zbigniew Bachorski – powiedział, dopiero będziemy o tym rozmawiać. Z Wronowa do Gizalek, dlatego się pyta. Zapytał, na kogo wniosek została przyjęta zmiana sieci szkół?

Wójt odpowiedział, że nie podjęli tych działań na wniosek. To była jego inicjatywa, należało zrobić analizę, obecnie są w trakcie jej wykonywania. Po dokładnej analizie będą wiedzieli, co można zrobić, jakie rozwiązania zastosować, żeby poprawić warunki kształcenia na terenie naszej gminy. To jest główny cel. Żeby dzieci jeździły krótko do szkoły, żeby uczyły się w dobrych warunkach i żeby komfort nauki poprawić.

Radny Zbigniew Bachorski powiedział - to jest wójta inicjatywa.

Wójt – potwierdził.

Radny Zbigniew Bachorski zapytał, czy radni będą głosować w tej sprawie? Czy np. rodzice będą o to pytani, bo jest epidemia.

Wójt odpowiedział, że jest na tą okoliczność odpowiednia procedura określona w ustawie. Przedstawi odpowiedni projekt radzie. Rada to przedyskutuje, przeanalizuje i podejmie odpowiednią uchwałę, jeśli uzna że jest właściwa.

Radny Tadeusz Kostuj zapytał o uczestnictwo w spotkaniach, w dniach 26 i 27 stycznia w ZGO oraz w sprawie organizacji transportu zbiorowego. Radny powiedział, że interesuje go jaki postępek oraz korzyść dla mieszkańców po tych spotkaniach nastąpiła?

Wójt odpowiedział, że gmina od kilku lat ma wykupione udziały w ZGO. Chcemy uregulować udziały wykupione w roku 2015 w taki sposób, że zaproponują umorzenie tych udziałów po cenie nominalnej za wynagrodzenie. Żeby gmina otrzymała wynagrodzenie za te udziały, które zostały wcześniej zakupione. Natomiast kolejnych udziałów nie proponuje zakupić, ponieważ nie jest to celowe na tą chwilę. Dodał, jesteście udziałowcami i nic byśmy na tym nie zyskali. Pieniądze, które by gmina otrzymała tytułem umorzenia tego udziału weszły by do budżetu i byłyby do wykorzystania chociażby na przedsięwzięcia inwestycyjne. Jeżeli chodzi o transport zbiorowy, jesteście na etapie rozmów z samorządami gmin oraz z powiatem. W tej chwili założenia są takie, że samorząd powiatowy prawdopodobnie zostanie organizatorem transportu zbiorowego na terenie powiatu. Gminy będą uczestniczyły w tym systemie poprzez współfinansowanie proporcjonalne do ilości kursów po terenie w poszczególnych gminach. Obecnie są na etapie organizacji, szczegółów jeszcze nie zna, ponieważ nie zostały ustalone.

Radny Tadeusz Kostuj powiedział - parę lat wcześniej była powołana osoba, która miała to koordynować.

Wójt odpowiedział, że nikt nie był powołany. Była wynajęta firma, która zrobiła odpowiedni audyt, przygotowała dokumentację, która będzie wykorzystana do organizacji tego transportu.

Sprawozdanie stanowi **załącznik nr 4** do protokołu.

PUNKT – 5 – ROZPATRZENIE PROJEKTÓW UCHWAŁ

Uchwała nr XXIII/164/2021 w sprawie zmiany planu budżetu na rok 2021;

Przewodniczący Rady odczytał tytuł projektu uchwały.

Radny Zbigniew Bachorski powiedział, że to omawiali, w tym projekcie na 2021 rok są głównie dwie zmiany, 1 mln zł dodatkowo na budowę drogi Szymanowice-Tomice. Mamy to już załatwione. Zapytał, jeszcze przetarg i budujemy w tym roku?

Wójt odpowiedział, że informował na ostatniej sesji, że przetarg jest ogłoszony, rozstrzygnięty. Żeby podpisać umowę muszą mieć zabezpieczone w budżecie środki, które są potrzebne do wybudowania drogi, na podstawie najkorzystniejszej oferty. Stąd przesunięcie tych środków, czekają na decyzję o przyznaniu dotacji. Na tą chwilę informacji nie ma. Sądzą, że do końca stycznia sprawa będzie rozstrzygnięta. Dodał, że nie z winy urzędu zostało to przeciągnięte w czasie. Będą czekać dalej. Natomiast oferta jest na tyle korzystna, że uznał, że trzeba z niej skorzystać. Dlatego jest takie działanie, a nie inne. Natomiast pozostałe środki są przesunięte na rozbudowę przedszkola.

Radny Zbigniew Bachorski zapytał, środki z drogi w miejscowości Gizalki?

Wójt odpowiedział, tak ale nie w całości, tylko w części. Jeżeli otrzymają dofinansowanie na którąś z tych dróg, to będą mogli tą kwotę uzupełnić z tej dotacji, którą dostaniemy.

Radny Zbigniew Bachorski - zapytał, dlaczego taka różnica na Wierzchach z 300 tys. zł na 600 tys. zł.

Wójt odpowiedział, że taki jest kosztorys inwestorski. Będzie zrobiony przetarg i ostatecznie po przetargu okaże się ile tak naprawdę ta inwestycja będzie kosztowała. Jest to inwestycja dość kosztowna. Należy wymienić wszystkie instalacje, wszystkie media, urządzić teren wokół tego obiektu. Przede wszystkim zrobić miejsca parkingowe, miejsca dla osób niepełnosprawnych. Należy wymienić instalację elektryczną i CO. Muszą być położone nowe tynki, ponieważ po przebudowie trzeba będzie zrobić to jednolicie. Trzeba poprzesuwać okna w inne miejsca, bądź wstawić nowe, zrobić inne wejście. Ponadto przystosować obiekt do aktualnych wymogów przeciwpożarowych i sanitarnych.

Radny Zbigniew Bachorski powiedział - do tej inwestycji nie mamy dotacji.

Wójt przypomniał, że informował radnych, że na tą chwilę nie ma dotacji do tego typu obiektów. Jeśli pojawi się jakikolwiek konkurs, będą próbowali pozyskać dofinansowanie.

Przy 15 głosach „za” **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Gminy **podjęła** uchwałę nr XXIII/164/2021 w sprawie zmiany planu budżetu na rok 2021, która stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Wydruk z głosowania stanowi załącznik nr 6 do protokołu

Uchwała nr XXIII/165/2021 w sprawie zmian do Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gizalki na lata 2021 -2031.

Przewodniczący Rady odczytał tytuł projektu uchwały.

Radni nie zgłosili pytań.

Przy 15 głosach „za” **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Gminy **podjęła** uchwałę nr XXIII/165/2021 w sprawie zmian do Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gizalki na lata 2021 -2031, która stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 8** do protokołu

Uchwała nr XXIII/166/2021 w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii dla Gminy Gizalki na rok 2021.

Przewodniczący Rady odczytał tytuł projektu uchwały.

Radni nie mieli pytań.

Przy **15** głosach „za” **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Gminy **podjęła** uchwałę **nr XXIII/166/2021** w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii dla Gminy Gizalki na rok 2021, która stanowi **załącznik nr 9** do protokołu.

Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 10** do protokołu

Uchwała nr XXIII/167/2021 w sprawie określenia zasad sprawiania pogrzebu oraz zwrotu wydatków na pokrycie kosztów pogrzebu.

Przewodniczący Rady odczytał tytuł projektu uchwały.

Radni nie mieli pytań.

Przy **15** głosach „za” **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Gminy **podjęła** uchwałę **nr XXIII/167/2021** w sprawie określenia zasad sprawiania pogrzebu oraz zwrotu wydatków na pokrycie kosztów pogrzebu, która stanowi **załącznik nr 11** do protokołu.

Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 12** do protokołu.

Uchwała nr XXIII/168/2021 w sprawie przekazania petycji do właściwego podmiotu.

Przewodniczący Rady odczytał tytuł projektu uchwały.

Radny Tadeusz Kostuj poprosił, żeby (dla mieszkańców) Przewodniczący Rady krótko omówił projekt.

Przewodniczący Rady odpowiedział, że petycje, które wpłynęły skierował do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Komisje odbyły się trzykrotnie. Na posiedzeniu komisji łączonych poprosił Przewodniczącego Komisji Skarg Wniosków i Petycji o omówienie projektu. Uważa, że nie ma powodu żeby kolejny raz to objaśniać.

Radny Tadeusz Kostuj powiedział, że nie chodzi o jego osobę, tylko ogólnie.

Przewodniczący Rady odpowiedział, że nie będzie tego objaśniał, ponieważ było to wielokrotnie omawiane.

Radny Tadeusz Kostuj powiedział, żeby krótko powiedzieć, że dotyczyło wirusa.

Przewodniczący Rady odpowiedział, że nie jest lekarzem, ani epidemiologiem. Nie będzie omawiał wirusa na sesji z radnym.

Radni nie zgłosili więcej pytań.

Przy **15** głosach „za” **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Gminy **podjęła** uchwałę **nr XXIII/168/2021** w sprawie przekazania petycji do właściwego podmiotu, która stanowi **załącznik nr 13** do protokołu

Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 14** do protokołu

Uchwała nr XXIII/169/2021 w sprawie przekazania petycji do właściwego podmiotu.

Przewodniczący Rady odczytał tytuł projektu uchwały.

Radni nie zgłosili pytań.

Przy **15** głosach „za” **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Gminy **podjęła** uchwałę **nr XXIII/169/2021** w sprawie przekazania petycji do właściwego podmiotu, która stanowi **załącznik nr 15** do protokołu

Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 16** do protokołu

Uchwała nr XXIII/170/2021 w sprawie przekazania petycji do właściwego podmiotu.

Przewodniczący Rady odczytał tytuł projektu uchwały.

Radni nie zgłosili pytań.

Przy **15** głosach „za” **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Gminy **podjęła** uchwałę **nr XXIII/170/2021** w sprawie przekazania petycji do właściwego podmiotu, która stanowi **załącznik nr 17** do protokołu

Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 18** do protokołu

Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych Gminy Gizalki w roku szkolnym 2019/2020.

Radni nie mieli pytań.

Informacja stanowi **załącznik nr 19** do protokołu.

PUNKT – 7 – ODPOWIEDZI NA INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH

Wójt poinformował, że została złożona jedna interpelacja przez radnego Jacka Dąbrowskiego, która wpłynęła 11 stycznia, chodzi o konkurs organizowany pod honorowym patronatem Prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego” o nazwie „Pod biało-czerwoną”. W konkursie uczestniczyła nasza gmina, głównie mieszkańcy trzech miejscowości: Wronowa, Toporowa i Kolonii Obory, tak twierdzi pan radny i ma propozycję, żeby maszt, który gmina może otrzymać ze środków rządowych z flagą państwową mógł być ustawiony w miejscowości Wronów, przy Sali OSP. Na interpelację odpisał radnemu, że na chwilę 20 stycznia, nie ma jeszcze informacji o ostatecznych wynikach konkursu oraz o przyznaniu środków finansowych potrzebnych do jego realizacji. W ślad za tym otrzymaliśmy e-maila z kancelarii Prezesa Rady Ministrów, w którym poinformował nas, że gmina Gizałki znalazła się na liście gmin, które spełniły warunki określone w regulaminie projektu i zakwalifikowała się do finałowego etapu projektu - „Pod biało-czerwoną”. Jednocześnie poinformowano nas, że w związku z sytuacją epidemiczną priorytetem dla Rządu RP jest obecnie walka z koronawirusem i skutkami epidemii COVID-19. W związku z tym termin realizacji kolejnego etapu projektu – zakupu i montażu masztów z flagami w poszczególnych gminach, które spełniły warunki projektu zostaje przesunięty na termin późniejszy w 2021 roku. Jeżeli chodzi o całą procedurę realizacji tego projektu będzie ona przesunięta na Urzędy Wojewódzkie, które bezpośrednio będą odpowiadały za jego realizację. Dopiero po konkretnych informacjach w jaki sposób ma to być zrealizowane, czy będą jakieś uwarunkowania co do lokalizacji masztu, czy też nie. Czy będzie tutaj pełna dowolność. Po uzyskaniu informacji jakie środki będziemy mieli, dopiero wtedy będą mogli podjąć decyzje, gdzie ten maszt faktycznie stanie. Dodał, że nie widzi przeszkód, żeby maszt stał we Wronowie, czy w jakiegokolwiek innej miejscowości. Zobaczą jakie będą wytyczne i uwarunkowania narzucone przez władze centralne.

PUNKT – 8 – INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH

Radny Tadeusz Kostuj zgłosił zapytanie, powiedział, że zwracał się do urzędu, rozmawiał z pracownikiem, który poinformował go, że na razie nie ma możliwości zdobycia lamp na te linie, które były zaplanowane. Dodał, że obserwował sytuację, lampy Philipsa są dostępne w środkach, mediach. Również w reklamach są oprawy oświetleniowe, które nie są drogie. Radny zapytał, czy jest możliwość zakupienia opraw. Czy ewentualnie mógłby się postarać o sponsoring, tak jak wcześniej starał się na ul. Długą. Czy w tym trybie mógłby też działać, jeżeli nie byłoby innych możliwości?

Przewodniczący Rady zapytał, czy radny jest w stanie załatwić sponsoring?

Radny Tadeusz Kostuj odpowiedział, że na ul. Długą w Szymanowicach załatwiał. Na ten moment, jeżeli te oprawy nie byłyby aż tak drogie. Dodał, że można by zobaczyć ceny z Philipsa.

Wójt poprosił, żeby radny mówił precyzyjnie i na temat, bo później jest problem z tłumaczeniem. Radny pytał o lampy, że są gdzieś do założenia. Prosił dokładnie określić, jakie lampy i gdzie.

Radny Tadeusz Kostuj odpowiedział, że dobrze wójt wie, linia Czołnochów-Szymanowice, co wielokrotnie przerabiali. Dodał, że temat jest przesuwany od kilku lat.

Wójt odpowiedział, to jest Aleja Niepodległości w miejscowości Szymanowice. Linia oświetleniowa miała być zamontowana od strony miejscowości Czołnochów. Tam są planowane trzy oprawy oświetleniowe, które miały być założone przez Spółkę Oświetlenie

Uliczne i Drogowe z oszczędności jakie powstały po realizacji dwóch inwestycji. Pierwsza to: linia oświetleniowa w m. Leszczyca, ul. Wąska i druga lampa w miejscowości Czołnochów. Z tych oszczędności, ustalił to z radnymi, że będzie pobudowana kolejna linia oświetleniowa, która będzie się składała z trzech punktów oświetleniowych, z trzech lamp na Alei Niepodległości od strony Czołnochowa. To przedsięwzięcie miało być realizowane na przełomie zeszłego i bieżącego roku, z uwagi na to, że decyzja o realizacji przedsięwzięcia zapadła dopiero w październiku ubiegłego roku. I o tym wszyscy wiemy. Radni, którzy brali udział w tych rozmowach pamiętają. W związku z tym, że trzeba opracować odpowiednią dokumentację, należy wykonać przetarg i zamówienia, to przedsięwzięcie nie było do tej pory zrealizowane, ale przypuszcza, że do marca, kwietnia będzie. Także tutaj nie widzi powodu, dla którego radny miałby się martwić i mówić, że tak dawno było to planowane. Nie było planowane. Zaplanowane zostało w październiku ubiegłego roku i również w październiku Spółka Oświetlenie Uliczne i Drogowe podeszła do opracowania dokumentacji projektowanej. Z tego co wie, w tej chwili są zrobione zamówienia na oprawy oświetleniowe, czekają za dostawą.

Radny Tadeusz Kostuj poprosił, żeby wójt wyjaśnił, ponieważ to się nie zgadza. Jeżeli składał petycję mieszkańców podpisaną przez mieszkańców Szymanowic i Czołnochowa i ten wniosek długo lat leżał. Później był złożony wniosek po jego wniosku i te linie zostały wykonane. Nawet tutaj słownie było zgłoszone na sesji. To niech wójt nie mówi, że dopiero. A później była jeszcze dodatkowo petycja, o jedną lampę bliżej Szymanowic. Aleja się kończy w 2/3 tak nie całych i chodziło o jeszcze jedną lampę bliżej, koło kościoła. To była osobna petycja mieszkańców. Jeżeli na tą lampę trzeba by było jakieś środki pozyskać, to jest otwarty-powiedział radny.

Wójt odpowiedział, że radny wie doskonale, że inwestycje były uzgodnione na forum Rady, zaplanowane i tak będą realizowane. Jeśli radny ma wniosek formalny o wykonanie kolejnej inwestycji, to prosił żeby zgłosił i rada musi przegłosować. Jeśli rada wniosek przegłosuje, to oczywiście będą realizować.

Radny Tadeusz Kostuj powiedział - petycja wpłynęła.

Wójt odpowiedział, że petycja jest realizowana w trybie ustawy o petycjach. Jedna wpłynęła, są odpowiedzi udzielone. Reszta to były zwykłe wnioski.

Radny Tadeusz Kostuj powiedział, że nie mówią o petycjach, tylko są petycje mieszkańców w sprawie lampy i chodnika.

Wójt odpowiedział, że to nie były petycje. Dodał, że radny miesza pewne fakty. To co było zaplanowane jest robione i zostanie wykonane.

Radny Henryk Osman zgłosił zapytanie od firm, które odśnieżają drogi w lasach. Drogi są wąskie i ciężko jest nimi przejechać. Czy jest możliwość uzgodnienia, jakie to są lasy, prywatne czy państwowe i poszerzenia dróg na Orlinie, Białobłotach i na Krzyżówce.

Wójt prosił określić, o jakie poszerzenia chodzi ?

Radny Henryk Osman powiedział, że chodzi o obcięcie gałęzi, które zwisają nad drogami.

Wójt poprosił, żeby radny przekazał precyzyjne określenie, która droga, w którym miejscu. Ustalać kto jest właścicielem tych drzew, ponieważ nie chcieliby usuwać prywatnych drzew.

Może wystarczy tylko podciąć gałęzie, to sprawa będzie prosta. Natomiast jeśli chodziłoby o wycięcie drzew, to trzeba ustalić właściciela gruntu i drzew. Muszą to przeanalizować.

Radny Zbigniew Bachorski zapytał, w przypadku, gdy chodzi o wycinkę drzew lub odkrzaczanie, to podać numer działki, czy właściciela?

Wójt odpowiedział, że wystarczy numer drogi oraz odcinek.

Radny Zbigniew Bachorski powiedział, ale można podać właściciela?

Wójt odpowiedział, że zawsze można.

PUNKT – 9 – INFORMACJE I WOLNE WNIOSKI

Radny Krzysztof Walendowski – zapytał radnego Tadeusza Kostuja, dlaczego w wywiadzie udzielonym gazecie „Życie Pleszewa” radny określił - „fikcyjna opozycja”. Poprosił o wyjaśnienie, co dla radnego Kostuja to oznacza, bo tego nie rozumie. Dlaczego „fikcyjna opozycja”, dlaczego użył takich słów ?

Radny Tadeusz Kostuj prosił, żeby radny zwrócił się w tej sprawie do redaktora. Następnie powiedział, żeby radny sam sobie odpowiedział.

Radny Krzysztof Walendowski zapytał, jak sam ma sobie odpowiedzieć? Redaktora tu nie ma, i nie będzie pytał, a to radny podał te słowa do gazety.

Radny Tadeusz Kostuj poprosił, żeby radny to sobie jeszcze raz przemyślał.

Radny Krzysztof Walendowski powiedział, że o niego tu nie chodzi, ale o członków jego Klubu, ponieważ, czują się nie bardzo w tym momencie.

Radny Tadeusz Kostuj odpowiedział, że akurat do żadnego z członków jego Klubu nie ma pretensji, ani do żadnych radnych. Natomiast z radnym Walendowskim już zamyka sprawę.

Radny Krzysztof Walendowski powiedział, że Klub liczy sześć osób i prosił, żeby radny wytłumaczył, dlaczego użył takich słów.

Radny Tadeusz Kostuj powiedział, że jeszcze raz mówi, że do żadnego z radnych nie ma pretensji i zawsze każdego radnego wspiera. Jeżeli popełnił ktoś tu błąd, to można sobie wrócić do sprawy. Dodał, że nie chce wracać do sprawy, wie radny jak było. Przypomniał, że na ostatniej komisji powiedział. Komisja, która była ustalona, że ma się tutaj zakończyć, mieli podpisać ustalenia, miały być ustalone wnioski - zostało to złamane.

Radny Krzysztof Walendowski powiedział, że radny nie odpowiedział na jego pytanie. Prosił, żeby radny Kostuj przeprosił członków jego Klubu.

Radny Tadeusz Kostuj odpowiedział - chyba pan Walendowski by musiał przeprosić. Prosił, żeby radny się nie ośmieszał.

Radny Zenon Andrzejewski powiedział, że ma prośbę do radnego Kostuja - gdy będzie udzielał wywiadu do gazety, to niech głębiej przemyśli swoje stwierdzenia, ponieważ czasami są one wielowątkowe. I jeżeli ktoś ma fantazję, to domyśli się nie wiadomo czego. Natomiast

jego odczucie jest takie, że radni są tu po to, żeby sobie powiedzieć czasami może i niemile słowo, ale dochodzić do konsensusu.

Radny Tadeusz Kostuj powiedział, że szanuje radnego Andrzejewskiego, ale on nie dzwonił do gazety. Dzwonił redaktor, pytał się o pewne kwestie. Natomiast nie on chodził i nie on ma pretensje do radnych. Redaktor miał pewną ilość pytań, może nie na wszystkie odpowiedział. Jako osoba publiczna nie może uciec od tego, od stanu faktycznego. Niektóre sprawy jak powiedział, zapomniał, niektóre wybaczył. Z każdym z radnych zawsze miał bardzo dobre układy. Natomiast incydent, który podejrzewa, był pod wpływem innych osób trzecich, już sprawa się w jakiś sposób powieliła, bo przecież widzą te zachowania. Jest to przykre, jak tutaj byli potraktowani na komisji. Temat zamyka. Radny zaproponował, jak są jeszcze pytania, to mogą pozostać po sesji, porozmawiać. Dodał, że do gazety nie dzwonił. Redaktor skontaktował się z nim, prosił o kontakt, chciał jak najlepiej sprawy rozeznąć.

Radny Andrzej Kaczmarek powiedział, że jeżeli radny Kostuj używa takich słów, to nie życzą sobie, żeby radny Kostuj podawał do gazety, żeby było to na wszystkich radnych. Jeżeli ma do kogoś pretensje, to prosił, żeby danemu radnemu to przekazać.

Radny Tadeusz Kostuj odpowiedział, że nie ma do radnego Kaczmarka pretensji. Dodał, że już było dobrze, ale już radny ma pretensje i wróć zaszłości, które by już wymazał, ale chcą nadal jątrzyć, dobrze powróci. Radni wiedzą, że zawsze do radnych był z całym szacunkiem. Był też przez lata w radzie wiceprzewodniczący i bronił w obronie stawał. Teraz była nieładna sprawa zorganizowana i by się wstydzieli, żeby po prostu to ruszać. Dodał, chcecie ruszać, on powiedział, że odkreśla to kreską. Jeżeli pan redaktor widział pewne kwestie, czy jeszcze wiedział od innych osób i miał prawo. Temat jest po prostu zakończony.

Radny Krzysztof Walendowski powiedział, że to radny Kostuj tak uważa. Mleko się rozlało.

Radny Tadeusz Kostuj odpowiedział, że jeżeli w protokole, to trzeba w protokole umieścić, to co dzisiaj.

Przewodniczący Rady powiedział, że jego odniesienie się będzie kwintesencją pytania do radnego Kostuja, ponieważ czytając prasę, najpierw przeczytał nagłówek. W nagłówku było napisane: „Wywiad z radnym Kostujem?”. Zapytał radnego, kiedy to w historii Rady Gminy Gizalki, a przede wszystkim interesuje go okres, w którym on przewodniczył Radzie. Kiedy miało to miejsce? Uważa, że radny Kostuj obraził wszystkich radnych mówiąc, że radni głosują nawet nie wiedzą za czym głosują i podkreślił, że radni głosowali na temat sporządzonego protokołu z danej sesji, a tego protokołu nie było. Prosił powiedzieć, w którym roku i którego protokołu nie było pod jego przewodnictwem, a radni głosowali?

Radny Tadeusz Kostuj odpowiedział, że nie czytał gazety. Było to za pana Lisa, dwukrotnie tak było.

Przewodniczący Rady powiedział, że radny zamiast powiedzieć przepraszam, przejęczyłem się, to dalej brnie ze swoimi kłamstwami. I uważa, że jak powie coś dziesięć razy, to jest to prawda. Pod jego przewodnictwem, gdy będzie przewodniczył, to wyprasza sobie, żeby jeden drugiemu ubliżał. Prosił o współpracę, jeden z drugim. Nie wyobraża sobie, żeby zadzwonić do pana redaktora i publicznie obrażać Radę Gminy Gizalki. Zrobił to radny najstarszy stażem. Powiedział, że ma jeszcze kilka wynotowanych pytań, jedno na pewno pozostawi panu wójtowi. Drugie pytanie, jeżeli chodzi o rozbieżności w protokole. Rozmawiał z radnymi, ma

kontakt z radnymi, być może nie ze wszystkimi, tak jak to powinno być, ale pytał radnych. Prosił żeby radny powiedział, z którymi radnymi rozmawiał i potwierdzili, że są rozbieżności w protokole? Ponieważ zawsze sugeruje, że on ale i wielu radnych. Gdy to idzie do prasy, to wychodzi tak, że ten Rojewski tylko potrafi przeszkadzać. Tak jak radny jego określił, że zamiast pokory, to się pyszy i obraża. Nie taki jego cel. Jeśli radnego obraził, to przeprasza, ale nie taki jego cel. Powiedział, iż podsumuje słowami radnego, nie tędy droga i nie w taki sposób.

Radny Tadeusz Kostuj powiedział, że Przewodniczący Rady prawie na każdej sesji go obraża. Dodał, że na miejscu Przewodniczącego wstydziłby się, ponieważ na komisji, którą zwołał we wrześniu nie dotrzymał żadnych zasad uczciwości.

Przewodniczący Rady odpowiedział, że to jest radnego zdanie.

Radny Tadeusz Kostuj powiedział, że po komisji mieli się spotkać i omówić inwestycje.

Przewodniczący Rady - powiedział, że oczywiście radny w swoim stylu podnosi głos. Zapytał, co oznacza wypowiedź w gazecie, że wszystkim przeszkadza pan Kostuj, że jest niewygodny, że zadaje pytania, więc są szukane na niego haki. Zapytał, co to znaczy? Jakie haki? Kto z radnych szuka na niego jakieś haki?

Radny Tadeusz Kostuj odpowiedział, dobrze chce Przewodniczący będzie mówił od początku. Ledwo zaczęła się kadencja Przewodniczącego, to przyjechał do niego z wójtem, żeby w ogóle opuścił tutaj pracę i przeszedł na Wierzchy.

Przewodniczący Rady zapytał, on był z wójtem u radnego, na temat pracy?

Radny Tadeusz Kostuj odpowiedział, że byli u niego w domu, żona jest świadkiem.

Przewodniczący Rady odpowiedział, że nigdy u radnego nie był. Ponownie radny kłamie.

Radny Tadeusz Kostuj powiedział, że byli przecież u niego w domu, żona jest świadkiem.

Przewodniczący Rady powiedział, że ponownie nie pozwoli tego powiedzieć, ponieważ nie był u radnego w domu. Raz był u radnego na podwórku.

Przewodniczący Rady prosił, żeby radny powiedział, co to znaczy, że przyjmują na niego haki.

Radny Tadeusz Kostuj – powiedział, że przewodniczący wypiera się ewidentnych rzeczy.

Przewodniczący Rady – powiedział, że przygotował się do protokołu, ale jeżeli radny nie ma pretensji do dzisiejszego protokołu.

PUNKT – 10 - WOLNE GŁOSY I WNIOSKI

Wiceprzewodniczący Rady powiedział, żeby radny Kostuj nie używał słów, że przewodniczący kazał jemu głosować. Zapytał, kto radnemu kazał głosować nad protokołem, którego nie ma na sesji?

Radny Tadeusz Kostuj odpowiedział - oczywiście, że tak było, dwa protokoły. To wrócimy do tego.

Wójt powiedział, że protokół z sesji Rady Gminy jest przygotowany przez pracownika biura rady. Transmisja z każdej sesji jest podawana online przez kamerę i dalej idzie do sieci. Następnie przekazywana jest firmie zewnętrznej, która próbuje nanieść odpowiednie napisy wypowiedzianych słów przez wszystkich uczestników sesji. To nie trwa godzinę, dwie, tylko czasami są to trzy, cztery, czasem pięć dni. Takie rozmowy jak chociażby dzisiejsza wymagają bardzo dużego zaangażowania i uwagi osoby, która przepisuje, to co słyszy. Nie jest to proste. Poprosił o wypowiedzianie się spójne i bardzo przemyślane, ponieważ ta osoba ma duże problemy z napisaniem rzetelnie tego, co zostało wypowiedziane. Następnie powiedział, że ma pytanie do pana Kostuja, ponieważ uważa, że na ostatniej sesji radny go pomówił, ponieważ powiedział: "pan na mnie podawałeś fałszywe donosy". Prosił, żeby radny powiedział. Kiedy donosy? Do kogo donosy i w jakiej sprawie? Ponieważ nigdy żadnych donosów nie robił i nie wyobraża sobie.

Radny Tadeusz Kostuj odpowiedział, wie wójt od początku, że będąc w klubie nigdy nie konsultował rzeczy jakie podawał do wojewody. Przyszło do wójta pismo od wojewody w sprawie kierownika i tam jeszcze jakichś osób.

Wójt zapytał, jakiego kierownika i jakich osób?

Radny Tadeusz Kostuj odpowiedział, że wójt ma to pismo. Natomiast on musi zachować ochronę danych osobowych tych osób. Przez lata nie chciał ich ruszyć, ani pani sekretarz, której dobrze, że teraz nie ma. Radny dodał, że on czeka za przeproszeniem cały czas. Wójt podał do „Gazety Pleszewskiej” p. Kuczyńskiej (jest tam jego zdjęcie), że na niego podano do wojewody. A dobrze wójt wiedział, że podano pismo jakiegoś kierownika. Rozmawiał z p. Kuczyńską, były tam różne takie sprawy, jeszcze zdołał obronić parę osób, itd. Natomiast tylko się wszędzie ukazywało na jego temat i jak pojechał do redakcji „Gazety Pleszewskiej” - pan wójt tak podał. Czyli, wójt nie mógł podać, że na niego przyszło pismo od wojewody. Powiedział, to pismo wójt ma. Dobrze, że on wystąpił z pismem, zdobył to pismo. Dodał, iż następnie były generowane te słynne pisma, po tych akcjach, które tu im nie wyszły. Powiedział, wójt też go nachodził w domu, (w I kadencji) że ma jeszcze w sierpniu iść na Wierzchy. Później wygenerowane było pismo. Tu już to dochodzenie było dłuższe, które potwierdził pan Ziobro z kuratorium, które w ogóle było nie od rodziców. Radny dodał, że jego Kuratorium tutaj jak najbardziej oczyściło. Była próba, która się nie udała. Natomiast wójt powinien przeprosić, że sprawa nie dotyczyła p. Kostuja do wojewody. Pani redaktor Kuczyńska, wyraźnie było jego zdjęcie i pismo, że do wojewody. Tylko wójt miał to pismo.

Wójt odpowiedział radnemu, że przedstawi te dokumenty i to zweryfikuje. W życiu żadnego donosu nie zrobił.

Radny Tadeusz Kostuj – oczywiście, natomiast w innych gazetach np.: „Życie Pleszewa” nie było pisane nic, tylko jak to się nie udało. Było następne generowane, jakieś takie fikcyjne, co tutaj akurat, już nie będzie udowodniał kto to był. Tylko, co jest na 100 procent pewne. Że wójt ma to pismo. Dostał kopię na wniosek jego pisma w sprawie różnych jednostek i tylko dostał jedno pismo, które było skierowane do pana Roberta Łozy od wojewody. Pismo dotyczyło kierownika i pewnej osoby, o której nie chce, żeby się ktoś domyślił. A Wójt podał na niego. Stwierdził, że Wójt powinien powiedzieć, przepraszam, to pismo nie dotyczyło pana Kostuja, a nie rozsiewać tak długo, aż miał być pewnie wykończony.

Wójt odpowiedział, radnemu Kostujowi, że teraz musi udowodnić, że wójt na niego doniósł.

Radny Tadeusz Kostuj powiedział, pani Kuczńska to potwierdziła.

Wójt powiedział, iż prosi, żeby ten donos radny przedłożył, a on to wykorzysta.

Radny Tadeusz Kostuj – powiedział, że wójt musi przeprosić, że nie dotyczyło.

Wójt opowiedział radnemu, że będzie musiał ten donos, który on sporządził (tak radny twierdzi), przedłożyć i udowodnić.

Radny Tadeusz Kostuj powiedział, że gazeta potwierdziła, pani Kuczńska.

Wójt powiedział, donos ma być i tak będzie.

Radny Tadeusz Kostuj powiedział, słowny, czy pisemny.

Wójt powiedział, to radny ma złożyć donos.

Radny Tadeusz Kostuj powiedział, że wójt ma tylko przeprosić, że pismo od wojewody, jego nie dotyczyło.

Radny Zbigniew Bachorski powiedział, Panie przewodniczący, taka gorąca dyskusja na temat artykułu, przeprosiny. Jedni obrażeni, drudzy nie. Lepiej żeby była na temat budżetu, sali w Tomicach, innych rzeczy. Czy, aż to tak potrzebne było - nie wie. Czy pan Kostuj komu co zrobił?

Następnie zapytał radnego Walendowskiego. Czy w naszej gminie jest opozycja?

Radny Krzysztof Walendowski odpowiedział, oczywiście, że jest i cały czas była, od 2018 roku. Może iść do biura rady i tam sprawdzić.

Radny Zbigniew Bachorski odpowiedział, że nie musi iść do biura. Pyta dzisiaj, bo padła informacja, że jest fikcyjna. Prosił to wytłumaczyć.

Radny Krzysztof Walendowski odpowiedział - oczywiście, że jest. Całe szczęście, że bez radnego, sami sobie bardzo dobrze radzą.

Radny Zbigniew Bachorski odpowiedział radnemu, że wie jak było dogadywane, więc super, że ktoś tak go wykorzystuje, a on dał się w pułapkę.

Radny Krzysztof Walendowski odpowiedział, nigdzie radny by nie chciał należeć, ale wszędzie rządzić.

Radny Zbigniew Bachorski odpowiedział radnemu, te słowa się nauczył. Wie, kto je powiedział, niech powtarza je dalej. Dodał, że z przyjaciela największym wrogiem się stał, niesamowite.

Radny Krzysztof Walendowski odpowiedział, że trzeba było przemyśleć jakich słów na niego użył. Przedtem trzeba było przemyśleć

Radny Zbigniew Bachorski odpowiedział, że on dobrze przemyślał. Prawda boli każdego.

Radny Krzysztof Walendowski opowiedział, iż radny nie zna tego słowa.

Przewodniczący Rady – powiedział, że zgadza się z radnym Bachorskim, że ta dyskusja jest zbędna, niepotrzebna. Ale nie pozwoli obrażać radnych, że radni głosują i nie wiedzą za czym. Jeżeli padają takie sformułowania, takich słów nie pozostawia bez odpowiedzi. Dodał, że takie

słowa nie powinny paść, nie powinny iść do prasy, że radny głosuje nie wie za czym. To jest wizytówka stawiana wszystkim radnym. Jako Przewodniczący nie pozwoli, żeby jeden radny obrażał całą Radę.

PUNKT – 10 – ZAKOŃCZENIE OBRAD

Z uwagi na wyczerpanie porządku obrad Przewodniczący Rady zamknął obrady XXIII sesji Rady Gminy Gizalki o godz. 14.00

Protokołowała

Teresa Andrzejak

Przewodniczący Rady

Roman Rojewski

